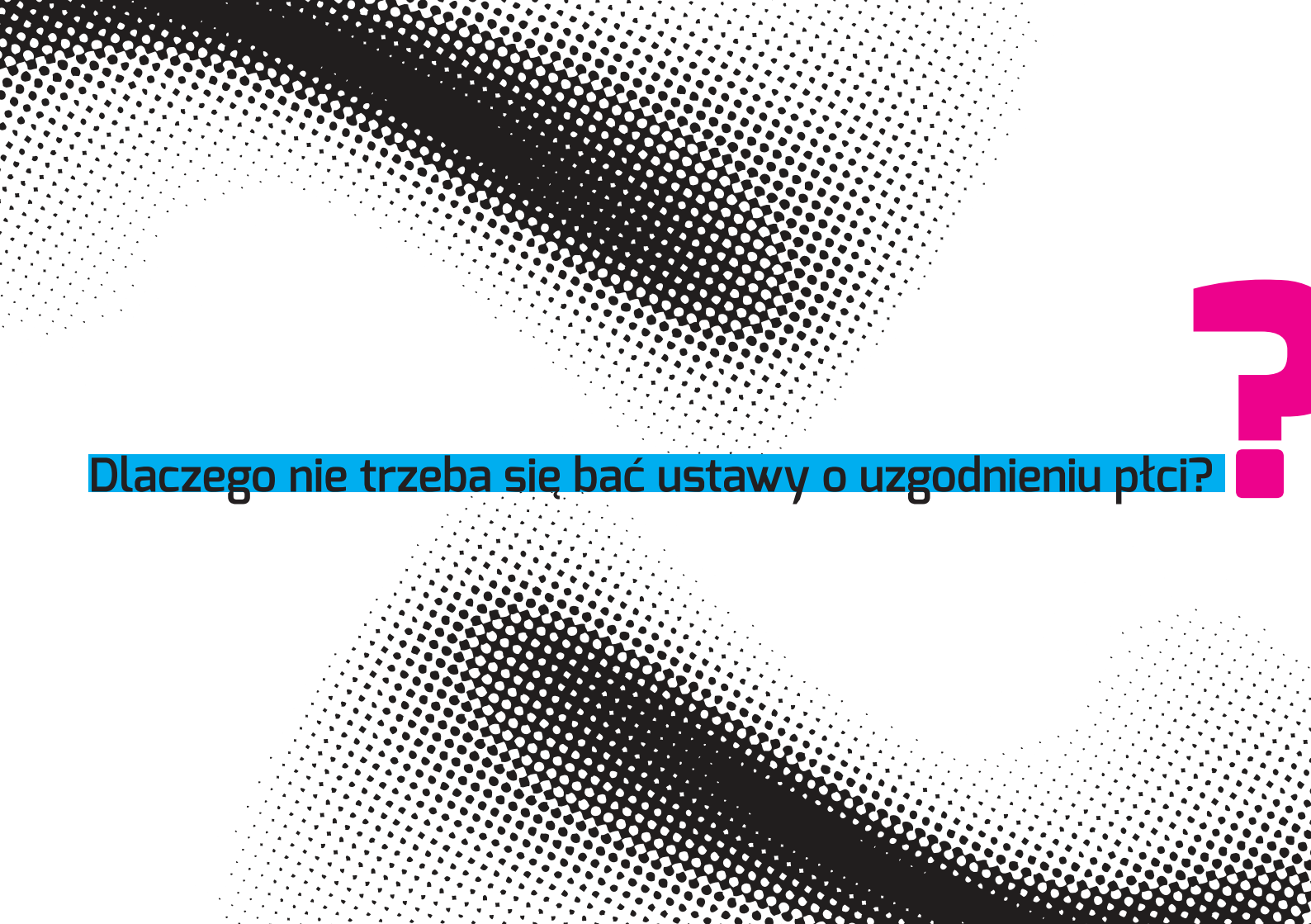




Dlaczego nie trzeba się bać ustawy o uzgodnieniu płci?



Bardzo trudno zrozumieć osoby transseksualne – większość ludzi, których tożsamość płciowa jest zgodna z ich wizerunkiem społecznym, nie jest w stanie postawić się na ich miejscu. Trudno pojąć, że osoby transseksualne nie mają wyboru w tym, kim są. Po prostu takie są – takie się rodzą. Aby zrozumieć osobę transseksualną, najlepiej zadać sobie pytanie – czy gdybym urodził się albo urodziła w ciele płci, którego nienawidzę, potrafiłbym lub potrafiła z tym żyć? **Jak to jest być osobą transseksualną bez możliwości korekty płci?** Wiele osób odpowiada tak samo – to bycie zamkniętym w pułapce, wiesz dobrze, czego potrzebujesz, ale inni twierdzą, że to, czego dla siebie chcesz, nie jest prawdziwe – zmyślasz.

Osoby transseksualne nie zmyślają swojej sytuacji. Według obecnego stanu wiedzy **jedyną** uznaną przez cały świat nauki **skuteczną i nieokaleczającą psychicznie** metodą zapewniającą dobrostan psychiczny osobom, których tożsamość płciowa jest rozbieżna z płcią metrykalną, nadaną im po urodzeniu, jest taka korekta fizycznych cech płciowych, wizerunku społecznego oraz dokumentów tożsamości, które przywróci im możliwość normalnego życia zgodnie z samym sobą.

Aktualna sytuacja prawna osób transseksualnych a zwłaszcza postępowanie procesowe w trybie art. 189 k.p.c. z powództwa przeciwko własnym rodzicom w sprawie o ustalenie płci „*rodzi zbędne, emocjonalne koszty, które w procesie zmiany płci i tak są niezwykle wysokie*”, jak stwierdza prof. Irena Lipowicz – Rzecznik Praw Obywatelskich. Procedura ta stawia osoby dorosłe naprzeciw rodziców lub dawnych opiekunów prawnych, którzy – pomimo pełnoletności osoby¹ – w praktyce mogą blokować decyzję sądu lub wpłynąć na nią.

Projekt ustawy Ruchu Palikota „O uzgodnieniu płci”

koresponduje z wieloma tego typu regulacjami prawnymi stosowanymi na świecie. Wypracowany został w porozumieniu z organizacjami pozarządowymi (Fundacją Trans-Fuzja, Kampanią Przeciw Homofobii, Helsińską Fundacją Praw Człowieka i in. oraz lekarzami i psychologami zajmującymi się transseksualnością, jest zatem długo oczekiwaną próbą kompleksowego uregulowania prawnego sytuacji takich osób, których tożsamość płciowa nie jest zgodna z metrykalnym zapisem płci nadanej im po urodzeniu na podstawie pobieżnej oceny narządów płciowych. W kształtowaniu projektu aktywnie brała udział Fundacja Trans-Fuzja, jedyna w Polsce organizacja pozarządowa niosąca wsparcie osobom transseksualnym, która powstała całkowicie z inicjatywy osób transpłciowych i jest przez nie prowadzona. Ustawa o uzgodnieniu płci pochodzi zatem również od osób, które mają doświadczenie z obecnymi procedurami korekty płci i wiedzą, w jaki sposób ranią one ich podstawowe prawa – zarówno prawa człowieka, jak i prawa konstytucyjne każdego obywatela i obywatelki.

¹ Badanie Fundacji Trans-Fuzja z 2013 roku ukazuje, że w latach 2009-2013 średni wiek osób korygujących płeć wyniósł 29 lat. Najczęściej z pozwem występowały osoby w wieku 23 lat (12% ogółu badanych), najmłodsza osoba miała 19 lat, a najstarsza 63 lata. (Zob. Sytuacja prawna osób transpłciowych w Polsce, red. W. Dynarski, K. Śmiszek, Warszawa 2013).

Czym ustawa nie jest?

Tuż po pojawieniu się założeń projekt ustawy, niektóre media zaczęły bić na alarm i rozpowszechniać nieprawdziwe informacje, np.:

- projekt ustawy legalizuje zmianę płci u nieletnich polskich dzieci;
- Grodzka chce, by płeć była określana w wieku 13 lat, a młody człowiek mógł ją swobodnie zmieniać bez zgody rodziców czy opiekunów, prosząc sąd o zaświadczenie, że... jest kobietą;
- Grodzka chce, by nie określano płci dziecka przy porodzie, lecz pozwolono mu ją wybrać.

Grodzka daje na to aż 13 lat - to jej zdaniem okres, w którym można "zdecydować".

Faktycznie gdy czyta się takie bzdury, włos się jeży na głowie. Tzw. "dziennikarze" nie zadali sobie nawet trudu, by skonsultować swoje wyobrażenia z ekspertami lub choćby przeczytać uzasadnienie projektu... **A może po prostu świadomie wprowadzają w błąd opinię publiczną.**

O co zatem chodzi tak naprawdę w tej ustawie?

Pierwszym celem projektowanej ustawy o uzgodnieniu płci jest **stworzenie odrębnej procedury sądowej umożliwiającej uznanie tożsamości płciowej jako podstawy określenia płci osób, u których występuje niezgodność między tożsamością płciową a płcią metrykalną, a także ochrona prawna tych osób przed naruszeniami ich godności.**

Drugim celem jest **ochrona dzieci** interseksualnych² (dawniej określanych jako hermafrodytyczne czy z zaburzeniem różnicowania płci) przed mającą miejsce w polskiej praktyce medycznej, brutalną ingerencją chirurgiczną i hormonalną. Ponieważ oznaczenie płci odbywa się na podstawie oględzin genitaliów, **gdy rodzi się dziecko, którego budowa fizyczna nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie o tym, czy „jest chłopcem, czy dziewczynką” dochodzi od interwencji chirurgicznej.**

Takie operacje wykonuje się często już w niemowlęctwie, a w okresie dojrzewania stosuje się **przymusową terapię hormonami płciowymi**, celem wytworzenia jednoznacznych organów płciowych i ustalenia im na tej podstawie płci prawnej. Jest to praktyka absolutnie niezgodna z podstawowymi prawami człowieka, zwłaszcza prawem do integralności cielesnej. Nie istnieją żadne naukowe przesłanki dla przeprowadzania tego typu operacji, jeśli nie zagrażają one życiu. Operacje wykonuje się tylko na podstawie praktyki lekarskiej. Szacuje się, że jedno na 1000 noworodków jest poddawanych okaleczaniu (błędnie nazywanym chirurgią normalizacyjną³), co oznacza, że w 2012 mogło w Polsce dojść aż do 389 bezpodstawnych operacji genitalnych na noworodkach⁴. Polska rzeź niewiniątek pozostaje bez politycznego odzewu. Nasz projekt ustawy zakazuje tej ingerencji przed osiągnięciem przez dziecko wieku, w którym jest szansa ustalenia jego płci psychicznej. Czy słyszeliście o sprawie Michaliny Manios? W sposób opisany powyżej ustalono jej płeć na męską. Nie zdołała zaakceptować tak ustalonej płci, ponieważ nie zgadzała się ona z jej tożsamością płciową. Dziś jest kobietą i modelką. Takich przypadków jest co roku setki.

² Polecamy uwzględnić również, że termin „intersex” jest używany również w praktyce Parlamentu Europejskiego – <http://www.lgbt-ep.eu/intergroup-documents/summary-trans-and-intersex-people-challenges-for-eu-law/>.

³ Dane wg informacji Intersex Society of North America dostępne pod adresem <http://www.isna.org/faq/frequency>.

⁴ Dane nt. rozwoju demograficznego pochodzą z notatki „Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2012 roku” zamieszczonej na stronie Głównego Urzędu Statystycznego, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L_podst_inf_o_rozwoju_dem_pl_do_2012.pdf

Nie bójmy się zatem ustawy i odpowiedzmy sobie na najbardziej dręczące pytania:

Czy projekt ustawy proponuje, by płeć była określana u osób nieletnich w wieku 13 lat?

Nie, nie ma takiego zapisu w projekcie ustawy. Płeć metrykalną człowieka określa się przy urodzeniu dziecka na podstawie oceny wyglądu zewnętrznych narządów płciowych, a projekt ustawy uzgodnienia płci nie proponuje w tym względzie żadnych zmian. Istnieje natomiast zakaz (wbrew dotychczasowej powszechnej praktyce) dokonywania nieodwracalnych interwencji medycznych na dzieciach do 13 roku życia. Ten przepis dotyczyć ma tylko dzieci interseksualnych. Projekt przewiduje, by takich operacji nie można było wykonać bez zbadania wykształconej tożsamości płciowej i świadomej zgody dziecka.

Czy projekt ustawy proponuje, by płeć była określana u osób w wieku 16 lat?

Dziś każda osoba, której psychiczna tożsamość płciowa jest odmiennej od płci metrykalnej przypisanej przy urodzeniu, może wystąpić do sądu o ustalenie, że jest osobą płci zgodnej z tożsamością płciową po ukończeniu 18 roku życia. W wielu wypadkach lekarze i osoba transseksualna są w stanie określić, że przejawiające się już w okresie adolescencji przejawy transseksualności są silne i utrwalone. Takim osobom należy pomóc możliwie jak najwcześniej, spowalniając farmaceutycznie ich proces dojrzewania płciowego.⁵ Po okresie dojrzewania drugorzędowe cechy płciowe, jak przebyta mutacja głosu, zarost, układ kostny, płciowe cechy rysów twarzy itd. są już wykształcone. Należy pozwolić im wejść w dorosłe życie (pójść na studia czy do pracy) już jako osoba o płci odczuwanej psychicznie. Korekta płci prawnej nie oznacza automatycznie natychmiastowego dokonywania nieodwracalnych zabiegów medycznych. Z tych powodów w projekcie ustawy znalazł się zapis, aby było możliwe dokonanie prawnej korekty płci również 2 lata wcześniej, ale za zgodą rodziców lub opiekunów prawnych (patrz: art. 5 pkt. 1.2) i o oczywiste po dokonaniu diagnoz lekarskich przewidzianych w procedurze projektu.

⁵ Bezpieczeństwo tego typu praktyk zostało udowodnione w badaniu przedstawionym podczas zlotu Canadian Pediatric Endocrine Group. Więcej informacji na stronie <http://www.healio.com/endocrinology/pediatric-endocrinology/news/print/endocrine-today/%7B69c4c36a-37c3-4053-a856-22a27f8df62c%7D/pubertal-blockade-safe-for-pediatric-patients-with-gender-identitydisorder> oraz w artykule Puberty-Blocking Hormonal Therapy for Adolescents with Gender Identity Disorder: A Descriptive Clinical Study

Czy młodzi ludzie mogą sobie dowolnie zmieniać płeć bez zgody rodziców czy opiekunów i bez kontroli specjalistów lekarzy?

Nie, procedura korekty płci nie jest prosta, do złożenia wniosku o uzgodnienie płci niezbędne jest uzyskanie orzeczeń wydanych przez dwóch niezależnych specjalistów, stwierdzających utrwalone występowanie tożsamości płciowej odmiennej od płci metrykalnej (patrz: art. 5 pkt. 2.2). Diagnoza u takich specjalistów jest trudna i długa, trwa niejednokrotnie ok. 2 lat. Na złożenie wniosku do sądu o uzgodnienie płci przez osobę w wieku 16 lat konieczna jest dodatkowo zgoda rodziców lub opiekunów prawnych.

Czy dzieci interseksualne (z zaburzeniem różnicowania płci) mogą zmienić (uzgodnić) płeć w wieku 13 lat?

Prawo do złożenia wniosku o korektę płci metrykalnej osoby z zaburzeniem różnicowania płci mają takie samo jak osoby, których tożsamość płciowa nie jest zgodna z płcią metrykalną, czyli najwcześniej w wieku 16 lat za zgodą rodziców lub opiekunów prawnych (patrz: art. 5 pkt. 1.2). Natomiast kontrowersyjny art. 7 ustawy, który jest błędnie interpretowany przez media, chroni po prostu niemowlęta i dzieci posiadające fizyczne znamiona obu płci przed interwencjami chirurgicznymi przed ukończeniem 13 roku życia bez ich świadomej zgody, co obecnie zdarza

się nągiennie (nawet do 389 przypadków w 2012 roku w Polsce). Obecnie gdy rodzi się dziecko z fizycznymi znamionami obu płci, lekarze wraz z rodzicami podejmują decyzję, jaką płeć wybiorą dla dziecka i jeszcze w niemowlęctwie dokonują operacji korekty genitaliów. W ten sposób gwałcą prawa człowieka do decydowania o swoim ciele. Chcemy uchronić te dzieci przed niepotrzebną ingerencją chirurgiczną, zanim świadomie będą mogły określić swoją tożsamość płciową.

Przeciwko takiej praktyce wypowiedział się już chociażby Komitet Ministrów Rady Europy w Zaleceniu 2010(5), rozdział VII, pkt. 35: „(...) żadna osoba nie powinna być poddana procedurze zmiany płci bez swojej zgody”.⁶

Czy warunkiem korekty płci prawnej nie powinna być operacja na genitaliach? Przecież bez niej kobieta będzie mógł być n.p. ktoś z penisem.

Dzisiaj osoba starająca się o wydanie takiego postanowienia nie tylko nie musi, ale nawet **nie może** poddawać się zabiegom chirurgicznym zmierzającym do korekty zewnętrznych lub wewnętrznych cech płciowych przed uzyskaniem orzeczenia sądu o posiadanej płci. Zabrania tego art. 156 Kodeksu Karnego, który za pozbawienie zdolności płodzenia osoby zdrowej przewiduje dla lekarza dokonującego operacji karę pozbawienia wolności nawet do 10 lat.

⁶ Cytat (oraz kolejne) za oficjalnym polskim tłumaczeniem Zalecenia, zob. http://www.coe.int/t/dg4/lgbt/Source/RecCM2010_5_PL.pdf

Za twórcami Zasad Yogyakarta należy uznać że: „Każdy ma prawo, by wszędzie uznawano jego podmiotowość prawną. Osoby o różnej orientacji seksualnej i tożsamości płciowej powinny mieć zdolność prawną we wszystkich aspektach prawa. Samodzielnie zdefiniowane orientacja seksualna i tożsamość płciowa każdej osoby jest integralną częścią ich osobowości i jednym z bardziej podstawowych aspektów samookreślenia się, godności i wolności. Nikt nie może być zmuszany do poddania się zabiegom medycznym, włączając w to chirurgiczną korektę płci, sterylizację czy terapię hormonalną jako wymogowi uznania przez prawo ich tożsamości płciowej.” Kolejne państwa, w których sterylizacja była warunkiem prawnej korekty płci odchodzą od tego wymogu. Przeciwko praktyce wymuszonej sterylizacji osób transpłciowych oraz wymuszaniu interwencji medycznych jako takich wypowiedziały się już:

- Specjalny sprawozdawca ONZ ds. tortur i innego okrutnego i niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania w raporcie dotyczącym nadużyć w ochronie zdrowia, w którym zaleca nie tylko zaprzestanie sterylizacji jako praktyki przed prawną korektą płci, lecz także wypowiada się przeciwko tzw. terapii konwersyjnej.⁷
- Komitet Ministrów Rady Europy w Zaleceniu 2010(5), rozdział IV, pkt. 20: „Warunki wstępne, w tym te wymagające zmian natury fizycznej, wymagane do prawnego uznania zmiany płci, powinny być regularnie poddawane przeglądowi w celu zlikwidowania tych, które mają charakter nadmiernie dotkliwy. ”

⁷ Zob. Juan E. Méndez, Report of the Special Rapporteur on torture and other cruel, inhuman or degrading treatment or punishment, pkt. 88 zaleceń, tekst dostępny na stronie: http://www.ohchr.org/Documents/HRBodies/HRCouncil/RegularSession/Session22/A.HRC.22.53_English.pdf

■ Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy w uchwale 1945 z 26 czerwca 2013 roku, pkt 5: „Zgromadzenie Parlamentarne uważa, że należy stworzyć konkretne zabezpieczenia przeciwko przyszłym nadużyciom, w tym poprzez pracę prewencyjną mającą na celu zmianę mentalności. Istnieje potrzeba walki ze stereotypami i uprzedzeniami wobec osób, które wydają się być „inne”. Należy też zwalczać ułatwiające nadużycia paternalistyczne postawy w profesjach medycznych.”⁸ oraz w specjalny raporcie poświęconym wymuszonym sterylizacjom, gdzie znajduje się oddzielny punkt nt. osób transpłciowych.⁹

Czy jest prawdopodobne, że korekcie płci będą się poddawali osoby homoseksualne, aby ominąć zakaz zawierania małżeństw jedнопłciowych.

Pomysł, by ktokolwiek chciał przechodzić żmudną, długotrwałą procedurę korekty płci, tylko po to, by zawrzeć związek jedнопłciowy, jest absurdalny. Osoby nieheteroseksualne są zadowolone ze swojej płci i chcą w niej funkcjonować, tworząc emocjonalne związki ze swoim partnerem/partnerką tej samej płci.

⁸ Tłumaczenie za artykułem Rada Europy potępia praktykę wymuszonej sterylizacji i kastracji, zamieszczonym pod adresem http://transfuzja.org/pl/artykuly/oswiadczenia/rada_europy_potepia_praktyke_wymuszonej_sterylizacji_i_kastracji.htm. Oficjalny tekst uchwały znajduje się pod adresem: <http://www.assembly.coe.int/ASP/Doc/XrefViewPDF.asp?FileID=12582&Language=EN>

⁹ Zob. Putting an end to coerced sterilisations and castrations, Report, dost. pod adresem <http://www.assembly.coe.int/ASP/Doc/XrefViewPDF.asp?FileID=19755&Language=EN>



Czy korekta płci metrykalnej umożliwi osobom ukrycie się przed zobowiązaniami sądowymi i finansowymi?

Nie ma takiej możliwości. Wszyscy polscy obywatele są zewidencjonowani w systemie PESEL, a każda zmiana, w tym również imion, nazwiska czy płci, jest w nim odnotowywana, podobnie jak poprzedni numer PESEL, którym przedtem posługiwała się osoba po korekcie płci metrykalnej. Natomiast NIP nawet po korekcie płci nie ulega zmianie.

Przyszedt już czas na przyjęcie do wiadomości tego, co jest, było i będzie faktem, że osoby transpłciowe istnieją, a chociaż stanowią mniejszość społeczeństwa, to nie jest dopuszczalne odmawianie im praw do życia zgodnie z własną tożsamością płciową. Stanowi to bowiem naruszenie Art. 30 oraz Art. 32 Konstytucji RP:

„Art. 30.

Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.”

Art. 32.

Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny.”

Anna Grodzka
Sejm RP

Lalka Podobińska i Wiktor Dynarski
Fundacja Trans-Fuzja



Twoje pytania:

A series of horizontal dotted lines for writing, spanning the width of the page below the question prompt.

